

oni wysoko oceniani przez wyborców. Obecny prezydent został wybrany w 1998 r. przez radnych, a potem mandat prezydencki przedłużyli mu mieszkańcy. Miasto to ma na politycznej mapie Polski swą widoczną specyfikę, m.in. ma słabe poparcie dla ugrupowań lewicowych, wynika to m.in. z solidarnościowych tradycji Trójmiasta, a także z faktu, że z przestrzeni tej wywodzi się wielu liderów politycznych współczesnej Polski. Mieszkańcy miasta mają sprecyzowane upodobania polityczne. W wyborach większość z nich głosuje na Platformę Obywatelską (odkąd partia te istnieje). W elekcjach samorządowych większość gmin popiera lokalne ugrupowanie swojego prezydenta. Respondenci wskazują, że obecnemu prezydentowi ok. 20% popularności dodaje w wyborach jego bezpartyjność (s. 376).

Gdański przypadek postrzegany jako fenomen, co wiąże się z *unikatowym spłotem dramatycznych zmian, pęknięć, nieciągłości, transformacji*. Miasto ma specyfikę, wynikającą z położenia geograficznego; po 1945 r. ujawniła się w nim przede wszystkim ludność napływowa. Polityczne preferencje mieszkańców są w dużej mierze kształtowane przez nurt solidarnościowy. W prezentacji problemu wskazuje się na różne meandry, jakie ujawniały się w okresie sprawowania władzy przez ostatniego z prezydentów. Podkreśla się rolę mediów w kształtowaniu się jego oblicza politycznego oraz relacji z wyborcami oraz szerokim kręgu mieszkańców. Podkreśla się jego pozycję wynikającą z przynależności do Platformy Obywatelskiej (w przestrzeni trójmiejskiej partia uzyskuje wysokie poparcie społeczne). Zauważa się, że przypadek reelekcji tego prezydenta wynika z jego popularności i wsparcia posiadanego zaplecza w Radzie Miasta. Prezydent z Gorzowa Wielkopolskiego jest również postrzegany jako jednostka dobrze rozpoznawalna; posiada prawie 10-letni staż parlamentarny. Analiza studiów przypadków jest przeprowadzona z dużą starannością poznawczą.

W *Zakończeniu* refleksyjnie zaprezentowano problem poznawczy, wiążąc wiedzę teoretyczną z praktyką życia politycznego, ujawniającego się w rzeczywistości wyborczej. Integralną częścią studium poznawczego stanowi *Bibliografia*, uwzględniająca tradycyjne, konwencjonal-

ne zasady klasyfikacji materiałów i literatury przedmiotu.

Wartość poznawcza prezentowanej książki polega przede wszystkim na:

1. określeniu istoty władzy lokalnej;
2. wskazaniu miejsca prezydenta miasta w rzeczywistości ustrojowej współczesnej Polski;
3. ukazaniu roli wyborów władz politycznych w demokratyzacji życia kulturowego;
4. dostarczeniu wiedzy faktograficznej o rzeczywistości wyborczej w systemie elekcji bezpośrednich;
5. ukazaniu instytucji reelekcji prezydentów miast w wyborach bezpośrednich w Polsce; dostarczenie usystematyzowanej wiedzy eksplanacyjnej o istocie tej instytucji.

*Andrzej Chodubski*

Andrzej Gąsiorowski, *Komenda Obrońców Polski Okręg Pomorza*, Fundacja Generał Elżbiety Zawackiej, Toruń 2012, ss. 235+3 nlb.

W rozpoznawaniu historii najnowszej nośnym wyzwaniem dociekań poznawczych jest działalność konspiracyjna. W prezentowanej książce ukazano działalność organizacji konspiracyjnej – Komenda Obrońców Polski. Była to organizacja wojskowa, pierwsza obok *Służby Zwycięstwu Polski*, która utworzyła swoje struktury na Pomorzu Gdańskim. Już jesienią 1939 r. prowadziła działalność informacyjną. Jej organ „Polska Żyje!” był w latach 1939–1940 znanym tytułem piśmienniczym kolportowanym na okupowanych ziemiach polskich. Organizacja prowadziła też działalność wywiadowczą i pomocową.

Istotę problemu poznawczego prezentuje się w pięciu rozdziałach zatytułowanych kolejno: I. Ogólna charakterystyka Komendy Obrońców Polski (Geneza – cele – struktura – kierunki działalności); II. Okręg Pomorski Komendy Obrońców Polski (Rozwój organizacyjny i struktury); III. Główne kierunki działalności Okręgu Pomorskiego Komendy Obrońców Polski); IV. Akcja likwidacyjna gestapo i śledztwo; V. Miejsce Komendy Obrońców Polski w Polsce podziemnej.

W rozdziale pierwszym wyodrębniono siedem zagadnień, tj. 1. Wokół genezy i początków Komendy Obrońców Polski; 2. Cele KOP i tworzenie zrębów organizacji; 3. Komenda główna KOP; 4. Struktura terytorialna; 5. Struktury KOP poza przedwojennymi granicami Polski; 6. Funkcjonowanie pionu wywiadu; 7. Działalność propagandowa i informacyjna. W rozdziale drugim wskazano pięć kwestii poznawczych, tj. 1. Rola Piątkowskiego i Odrowskiego w tworzeniu Okręgu Pomorskiego KOP; 2. Struktury KOP w Toruniu; 3. Struktury KOP w innych miastach pomorskich; 4. Struktury KOP na Kujawach; 5. Struktury KOP na Północnym Mazowszu (tereny włączone do Rzeszy). W rozdziale trzecim główne kwestie poznawcze to: 1. Kontakty w Warszawie; 2. Działalność wywiadowcza Okręgu Pomorskiego KOP; 3. Działalność KOP w Kutnie; 4. Działalność propagandowa i informacyjna Okręgu Pomorskiego KOP. W rozdziale czwartym ukazano zagadnienia: 1. Początkowe aresztowania; 2. Zdrada łącznika Komendy Okręgu Pomorskiego KOP Władysława Jędrzejewskiego; 3. Aresztowania członków KOP w Warszawie; 4. Śledztwo w gestapo warszawskim i grudziądzkim oraz kolejne aresztowania; 5. Zeznania o przebiegu śledztwa w Grudziądzu; 6. Aresztowania we Włocławku; 7. Członkowie KOP w Stutthofie. W rozdziale piątym wyodrębniono kwestie: 1. Stosunki KOP z SZP i ZWZ – AK; 2. KOP – ZOR „Miecz i Plug”; 3. Przekształcenia KOP w PAL.

Wykład poprzedza *Wstęp*. Przymina się w nim, że pierwsze – bardzo lakoniczne – informacje o Komendzie Obrońców Polski ukazały się w wydanej w Londynie pracy *Polskie Siły Zbrojne w drugiej wojnie światowej*. W tomie trzecim poświęconym Armii Krajowej, w części *Ważniejsze organizacje wojskowe, ich charakterystyka i stosunek w Armii Krajowej*, w zamieszczonej tam charakterystyce Polskiej Armii Ludowej, „*Polska Armia Ludowa* (PAL). Organizacja wojskowa, wywodząca się z „Barykad Wolności”, które w 1942 r. rozdzielały się pomiędzy PPS-WRN i *Polskich* Socjalistów; część związana z PS przybrała po połączeniu się z resztkami KOP nazwę Polskiej Armii Ludowej i podlegała Naczelnemu Komitetowi Ludowemu, przemianowanemu w 1944 r. na Centralny Komitet Ludowy Stronnictwa Demokratycznych,

Socjalistycznych i Syndykalistycznych. Komendantem PAL był Julian Skokowski, który w ostatnich dniach lipca 1944 r. rozplakatował na murach Warszawy dywersyjny „rozkaz” o rzekomej ucieczce kierownictwa AK, o objęciu dowództwa nad wszystkimi siłami konspiracyjnymi i o ich mobilizacji. W prezentacji problemu przypomina się najważniejsze informacje, jakie ukazały się o Komendzie Obrońców Polski oraz jej naświetlaniu przez różnych autorów. Wskazuje się też na jakość źródeł archiwalnych pomocnych w naukowym prezentowaniu problemu. Podkreśla się, że nie jest możliwe rozwiązanie wielu wydarzeń z działalności Komendy Obrońców Polski, nie znaczy to jednak, że nie udało się rozwiązać zagadki i tajemnice pomorskiego KOP. Można stwierdzić, że obecna wiedza o Okręgu Pomorskim KOP jest na skutek przeprowadzonych badań znacznie bogatsza niż dotychczas (s. 19).

Zauważa się, że geneza i początki organizacji Komenda Obrońców Polski budzą różne kontrowersje poznawcze. Przyjmuje się jednak zgodnie, że utworzyli ją zawodowi oficerowie, odbywający przed II wojną światową służbę w dowództwie elitarnym formacji Korpusu Ochrony Pogranicza, rozlokowanych wzdłuż wschodniej granicy Polski. Pierwszy okres działalności organizacji jest różnie naświetlany przez jej współtwórców. Trudno jest stwierdzić ich wiarygodność. Przywołuje się m.in. zasługi majora Bolesława Studzińskiego, który zmarł w kwietniu 1940 r. w Lublinie. Drugim komendantem został Henryk Borucki ps. „Czarny” (1913–1969). Przed związaniem się z KOP prowadziła działalność konspiracyjną w Gwardii Ludowej, ujawniała świat antysanacyjnych wartości. W październiku 1939 r. włączyła się w propagowanie ideałów wolnościowych na łamach czasopisma „Polska Żyje!” Za główną siedzibę KOP uznawano Warszawę. Wyraźnie sformułowano cele organizacji oraz zasady jej funkcjonowania. Ceremoniał zaprzysiężenia przewidywał, że przyjmujący przysięgę następnie ścisnął dłoń nowego członka i całował go. Po złożeniu przysięgi nowo wstępujący otrzymywał znak rozpoznawczy. Później dostarczano mu dwie legitymacje członkowskie czarną i czerwoną. Pierwsza z nich służyła do legitymowania się przed władzami organizacyjnymi w trakcie

działalności konspiracyjnej w okresie okupacji. Legitymację czerwoną miano natychmiast ukryć i posłużyć się nią dopiero po odzyskaniu przez Polskę wolności, okazując odpowiednim władzom państwowym. Wkrótce uznano jednak, że legitymacje mają stanowić dowód w wypadku dekonspiracji i zrezygnowano z ich wydawania, kierując się względem bezpieczeństwa. Uznano także, iż z tych samych powodów nie będzie prowadzona ewidencja członków (s. 32).

Wskazuje się w wykładzie, że w pierwszym okresie działalności KOP nie określiła wyraźnie swojego stanowiska wobec najważniejszych spraw politycznych. Zasadniczo ograniczono się wtedy do zwalczania tak powszechnych w społeczeństwie polskim na początku okupacji nastrojów zwątpienia i apatii oraz starania się podtrzymać uczucia patriotyczne i wiarę w odzyskanie niepodległości. Taka sytuacja spowodowała jednak, że na tle wielu innych organizacji konspiracyjnych – wyraźnie artykułujących swój niezmiernie krytyczny stosunek do przedwojennych władz – KOP zaczęła być postrzegana o prosanacyjne sympatie oraz reprezentowanie interesów politycznych tej formacji. Przypomnieć tu należy, że w pierwszych latach okupacji – na skutek wstrząsu spowodowanego klęską militarną oraz utratą przez Polskę niepodległości – odpowiedzialnością obarczono obóz sanacyjny.

W prezentacji ogniw dziejów KOP zauważa się, że od września 1940 r. organizacja zaczęła funkcjonować samodzielnie, w ramach Polski Podziemnej. Ta samodzielność wynikała z niechęci zarówno do ZWZ, jak i do bliższego wiązania się z innymi ugrupowaniami.

W ramach organizacji Komendy Obrońców Polski występującej pod nazwą Obrony Polski stosunkowo szybko tworzono struktury kierownicze. Na czele KOP stanęła Komenda Główna, którą dowodził komendant główny. Podlegał mu sztab z szefem sztabu, który miał prawo zarządzać i decydować o inspekcjach we wszystkich komórkach organizacyjnych KOP, jednak nie podpisywała wszystkich zarządzeń i rozkazów razem z komendantem głównym. Przepisywane na maszynie rozkazy KG były nie tylko podpisywane, ale opatrzone je także pieczęcią znaną członkom organizacji. Struktura Komendy Głównej ulegała stosunkowo częstym zmianom, jed-

nak nie wszystkie z nich znajdują odzwierciedlenie w zachowanych dokumentach organizacyjnych KOP (s. 43). W komendzie głównej KOP ważną rolę odgrywał Wydział Bezpieczeństwa zajmujący się zarówno wywiadem, jak i kontrwywiadem. Poza tym organizowano w ramach tego wydziału oddziały ochrony KOP, oddziały dywersyjne oraz planowano utworzenie oddziałów milicji, która miała zapewnić porządek i bezpieczeństwo w momencie wybuchu powstania oraz wyzwania kraju. KOP funkcjonowała w dwóch pionach: wojskowym oraz cywilno-politycznym będąc organizacją niepodległościową. W jej działalności funkcjonowały cztery inspektoraty, tj. 1. Inspektorat Warszawy (obejmował on teren Warszawy, podzielony na 7 obwodów); 2. Inspektorat Generalnej Guberni (tworzyły go okręgi: kielecki, krakowski, lubelski, warszawski); 3. Inspektorat Ziemi Wschodnich z siedzibą w Warszawie (składał się z 8 okręgów: białostockiego, lwowskiego, nowogródzkiego, polskiego, stanisławowskiego, tarnopolskiego, wileńskiego i wołyńskiego); 4. Inspektorat Ziemi Zachodnich, z siedzibą w Kutnie a następnie w Warszawie (tworzyło go pięć okręgów: łódzki, płocki, pomorski, poznański, śląski). Zauważa się przy tym, że strukturę organizacji dostosowano przede wszystkim do sytuacji stworzonej na okupowanych ziemiach polskich przez władze okupacyjne (s. 49).

Charakteryzując piśmiennictwo konspiracyjne zwraca się uwagę, że zamieszczano na nim wskazówki *Nie niszcź!, Przeczytaj i oddaj drugiemu, Szanuj pracę drukarza*.

Wskazując na kwestie finansowe zauważa się, że środki finansowe niezbędne do prowadzenia różnych form działalności pozyskiwano głównie ze składek pieniężnych członków KOP oraz ludzi wspierających tę organizację. Rozprowadzono w tym celu tzw. cegiełki KOP.

Zauważa się, że działalność wywiadowcza i kontrwywiadowcza była prawdopodobnie jedną z najbardziej rozwiniętych form działalności w pierwszym okresie istnienia KOP. Na Pomorzu działalność ta stanowiła jedną z podstawowych form działalności. Interesowano się, m.in. dyslokacją niemieckich jednostek wojskowych oraz ich ruchem w przestrzeni pomorskiej. Zbierano na bieżąco informacje o rozmieszczeniu

policii. Zajmowano się też rozpoznawaniem nastrojów wśród ludności polskiej. Pozyskiwano dane o zbrodniach dokonywanych przez Niemców. Ważną płaszczyzną aktywności KOP stała się propaganda antyniemiecka i działalność informacyjna, zwłaszcza w sytuacji, kiedy Polacy nie mieli dostępu do polskiej prasy oraz funkcjonowania polskich instytucji życia publicznego. Nie używano języka polskiego nawet w celach propagandowych (s. 123). W piśmiennictwie ukazywano metody polityki eksterminacyjnej stosowane przez władze okupacyjne, a w tym o obozach organizowanych przez Niemców. Odnotowano, że prowadzona jest na Pomorzu działalność mająca na celu pełne zgermanizowanie; nawet z kościołów i cmentarzy usuwano napisy polskie. Na grobach poza imieniem i nazwiskiem każdy dalszy napis musiał być wykonywany w języku niemieckim. Księża polscy musieli ogłosić z ambon rozporządzenie, zabraniające kazań, a nawet spowiedzi w języku polskim. Na łamach pisma „Polska Żyje!” dostarczano informacji o wysiedlaniu Polaków z Pomorza; np. wskazano, że w Gdyni w 1940 r. przebywało ich ok. 17 tys., gdy w 1939 r. ponad 100 tys. Polaków. Zakres informacji był różnorodny, istotny z punktu widzenia interesów Polaków doświadczających wciąż nowych ograniczeń, gehenny życia codziennego.

Wskazuje się, że w trakcie dość energicznego śledztwa gestapo uzyskało informacje o funkcjonowaniu wielu struktur KOP. Przyczyny aresztowań, ich rozmiary, jak i informacje o przebiegu śledztwa były przez członków organizacji w krótkim czasie rozpoznawane, udawało się rozszyfrować agentów gestapo.

KOP przez swoją aktywność poszukiwała swego miejsca w ramach Polski Podziemnej. Próbowano z innymi ugrupowaniami utworzyć niezależny ośrodek polityczno-wojskowy. Działo się to głównie w Warszawie i zasadniczo struktury terenowe nie miały wpływu na decyzje podejmowane na szczeblu centralnym (s. 173). Informacje o rozwoju w okupowanym kraju szeregu organizacji szeregu organizacji konspiracyjnych o charakterze wojskowym lub polityczno-wojskowym przekazano na konferencji w Belgradzie (29 V–2 VI 1940 r.). Przedstawiono informacje o ich działalności; wymieniono tam KOP. Wśród podmiotów, z którymi organi-

zacja utrzymywała kontakty był Miecz i Pług – struktura powstała w październiku 1939 r. w Warszawie.

W refleksyjnym oglądzie zaprezentowano działalność Komendy Obrońców Polski w *Zakończeniu* książki. Podkreśla się, że była to przypuszczalnie pierwsza ogólnopolska organizacja, która już w październiku 1939 r. utworzyła struktury terenowe na Pomorzu. Tymi, którzy zainspirowali tę działalność KOP byli Tadeusz Odrowski – znany działacz plebiscytowy i współorganizator oraz komendant Organizacji Wojskowej Pomorza okresu walk o niepodległość, później działacz społeczny i polityczny oraz współpracownik II Oddziału Sztabu Głównego WP, i ppor. lot. Paweł Piątkowski, człowiek młody i przed wojną szerzej na Pomorzu nieznan. Stosunkowo szybko powstała nie tylko Komenda Okręgu Pomorskiego KOP, ale także komórki organizacyjne w Toruniu, a następnie w innych większych miastach pomorskich. KOP dała nadzieję na walkę o odzyskanie niepodległości, ponieważ w jej ramach zorganizowano kolportaż gazetki „Polska Żyje!”, najbardziej popularnej na przełomie 1939 i 1940 r. gazetki konspiracyjnej. Dostarczała ona nie tylko bieżącego serwisu informacyjnego, ale przede wszystkim stanowiła dowód łączności Pomorza z Warszawą i resztą Polski, bezpośrednio po inkorporowaniu Pomorza do Rzeszy oraz spowodowanej tym izolacji Pomorza. Podkreślono tu, że brak dokumentów oraz śmierć wielu członków KOP, odgrywających na Pomorzu istotną rolę nie pozwoliły na omówienie całokształtu działalności organizacji na Pomorzu. Można jednak stwierdzić, że jak na niezwykle trudne warunki okupacyjne – stworzone przez Niemców na Pomorzu – udało się utworzyć sprawnie funkcjonujące struktury KOP. Zorganizowano dobrze działający system łączności zarówno w ramach Pomorza, jak i w relacjach pomiędzy Toruniem i Warszawą, gdzie działała Komenda Główna KOP, Inspektorat Ziemi Zachodnich, a od wiosny 1940 r. także Komenda Okręgu Pomorskiego KOP. Z Warszawy płynęły rozkazy, instrukcje i zadania, natomiast z Pomorza nie tylko meldunki, ale także różne opracowania. Były one szczególnie ważne w początkowym okresie okupacji.

Istotę problemu poznawczego zaprezentowano na bazie starannie rozpoznanych materiałów

źródłowych i literatury przedmiotu, które wymieniono w *Bibliografii*.

Wartość prezentowanej książki zawiera się przede wszystkim w:

1. podjęciu próby ukazania działalności konspiracyjnej na Pomorzu Gdańskim w pierwszych latach II wojny światowej;

2. wskazaniu nazwisk ludzi zaangażowanych w walkę konspiracyjną;

3. ukazaniu powiązań i zależności między różnymi podmiotami życia politycznego, ukierunkowanego na walkę niepodległościową;

4. ukazaniu postaw, zachowań ludzi konspiracji niepodległościowej;

5. ukazaniu zasad funkcjonowania aparatu władzy w rzeczywistości życia konspiracyjnego.

*Andrzej Chodubski*

Marceli Kosman, *Wojciech Jaruzelski. Mąż stanu w czasach przełomu*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2013, ss. 227.

W rozpoznawaniu rzeczywistości politycznej ważne ogniwo stanowi biografistyka. Przez pryzmat życia i działalności jednostek życia publicznego poznaje się złożone procesy i zjawiska kulturowe, a w tym poziom rozwoju stosunków społeczno-politycznych. Biografistyka polityczna dotycząca przeszłości (ukazująca władców, mężów stanu zwykle obrasta legendą bohaterstwa, bądź rzadziej tzw. czarnej aureoli). Biografistyka dotycząca ludzi współczesności politycznej jest nasycona zwykle emocjonalnością. W ostatnich latach dużą nośność zdobyła analiza biografii politycznej gen. Wojciecha Jaruzelskiego. Obok dostarczenia faktów z jego życia i działalności podejmuje się próbę objaśniania jego wyborów politycznych, postaw, zachowań, decyzyjności z różnych perspektyw ideowych bądź z założeń uprawianej obecnie polityki historycznej oraz poprawności politycznej. W 2013 r. ożywienie biografią polityczną gen. Wojciecha Jaruzelskiego wzmocniła okoliczność jego 90-lecia urodzin. Wśród publikacji poświęconych Generałowi znaczące miejsce zajmuje studium prof. Marcelego Kosmana, pt. *Wojciech Jaruzelski. Mąż stanu w czasach przełomu*. W 2003 r. Profesor opublikował o Gene-

rale studium pt. *Wojciech Jaruzelski wobec wyzwań swoich czasów. O kulturze politycznej w Polsce przełomu tysiącleci* (Poznań) oraz 2008 r. *Los Generała. Wokół medialnego wizerunku Wojciecha Jaruzelskiego* (Toruń).

Profesor Marceli Kosman – wybitny badacz, m.in. prawdy i fikcji w pisarstwie literackim oraz naukowym zauważa tu: Propaganda polityczna, z reguły jednostronna, tendencyjna, preferująca barwy skrajne: czarną i białą, dotknęła Generała, w związku z demonizowanym coraz bardziej w miarę upływu czasu stanem wojennym *Anno Domini* 1981. Tymczasem mimo nasilonej i bezwzględnej propagandy, która od 1990 r. przybrała charakter niczym nieskrępowany, co osiągnęło apogeum w grudniu 2006 r., kiedy przypadła 25 rocznica wprowadzenia stanu wojennego, nadal większość społeczeństwa polskiego uznaje zasadność jego wprowadzenia.

W studium wskazuje się, że biografia polityczna Generała dzieli się na trzy części. Pierwsza obejmuje czasy do objęcia stanowiska premiera (1923–1981) druga – najważniejsza – niespełna dekadę przełomową nie tylko w jego życiu, ale i w najnowszych dziejach Polski (1981–1990); trzecia – czas od opuszczenia urzędu Prezydenta Rzeczypospolitej do 2013 r.

W prezentowanym studium często przywołuje się wspomnienia pisane przez samego Generała, przez jego siostrę, współpracowników, które oddają warstwę tzw. miękkiej rzeczywistości poznawczej (kulturę, świadomość, postawy, zachowania, aspiracje, zdolności, umiejętności itp.).

W jednym ze wspomnień, spisanych przez francuskiego dziennikarza Gabriela Meretrika Generał wyznał: „Moje życie było długie i bogate w wydarzenia. Poznałem, co to głód i zimno. Przechodziłem przez pożary i nieprzyjacielskie bombardowania. Zdarzyło mi się stracić dom i zmieścić na plecach wszystko to, co mi jedynie własnego pozostało. Pamiętam kule świszczące nad głową, ale wiem też: jak zdradliwe może być światło sączące się z lampki na biurku. Nie sądzę, żebym kiedykolwiek poznał to, co nazywają szczęściem absolutnym. Ale mam poczucie, że wypełniłem swój obowiązek (...) Czy właściwie wypełniłem moje zadanie? Któż to może o sobie powiedzieć?”

W prezentacji biografii politycznej wyodrębniono dziesięć sekwencji poznawczych, tj.